Echa z konwencji

TARNÓW, 24 CZERWCA 2001

Tym razem Tarnów powitał nas rzęsistym deszczem, który sądząc po uśmiechniętych minach, nie zmartwił bardzo uczestników konwencji. Znany to nam wszakże symbol Słowa Bożego błogosławieństwa, który chociaż obficie wylewał się przez niebiańskie okna, to jednak nie umniejszył naszej wspólnej radości. Przeciwnie, zdawał się powiększać będąc widocznym znakiem błogosławieństwa Bożego w miejscu konwencji. Przed oczyma uczestników postawiono myśl – pytanie ap. św. Piotra: *„Jakimiż mamy być w świętych obcowaniach i pobożnościach?”* (2 Piotra 3:11). To, czego słuchaliśmy i co rozważaliśmy, było próbą odpowiedzi na pytanie: jaka powinna być nasza postawa na krótko przed tym, zanim wszystko się rozpłynie w ogólnoświatowym ogniu ucisku.

Pierwsze rozważania, w których poprowadził nas br. Eugeniusz Szarkowicz dotyczyły sensu naszych doświadczeń. Odświeżyliśmy w pamięci myśl, że próby potrzebne są przede wszystkim nam samym, niezależnie od tego, jak są one interpretowane przez współbraci czy sąsiadów. Służą one wydobyciu z nas tego, co najlepsze, sprawdzeniu tego, co wartościowe. Jednocześnie otrzymaliśmy przestrogę, by nie osądzać przyczyny doświadczeń przychodzących szczególnie na innych, bowiem osąd ten często jest błędny. W takich sytuacjach wyrażajmy raczej nasze współczucie i pomagajmy tam, gdzie jest to możliwe.

Brat Jan Litkowicz jako kolejny mówca skierował naszą społeczną uwagę na problem ofiar – niewidzialnego klucza zamykającego w jedną całość oba testamenty. Rozmyślaliśmy więc my – tak jak Izaak – dzieci wolnej, i tak jak on ofiarowani, o naszym codziennym w ziemskich sprawach umieraniu i naszym codziennym w duchowych sprawach ożywianiu. To naprawdę niezwykłe jak bardzo patriarcha Izaak ze swym łagodnym usposobieniem, ustępliwością i wyrozumiałością odpowiada wymaganiom stawianym nowym stworzeniom.

Następną częścią było sympozjum, w którym usłużyło dwóch braci z Krakowa – br. Paweł Dąbek i br. Walenty Bywalec. Treścią tych rozważań były słowa Pana Jezusa: *„Spójrzcie na **drzewo figowe** i na **inne drzewa”*** (Łuk 21:29). Biblijne figowe drzewo – naród izraelski, bez wątpienia koncentruje obecnie nie tylko zainteresowanie nasze, ale i całego świata. Najnowsza historia Izraela, dzieje ruchu syjonistycznego, jego zadziwiająca współczesność nacechowana niewiarygodnym wprost tempem rozwoju we wszystkich niemalże dziedzinach skłania do twierdzenia, że tylko palec Boży mógł to sprawić. Ważny to znak czasowy i musimy go pilnie obserwować, podobnie jak inne drzewa – narody, których dążenia do wolności, tendencje zjednoczeniowe, zależności gospodarcze stanowią charakterystyczny element żniwa dokonujący się pod nadzorem obecnego po raz wtóry Pana.

Ostatnie rozważania dotyczyły wersetu – motta konwencji. Poprowadził nas w nich br. Daniel Krawczyk dając liczne przykłady na to, jak Biblia rozumie pobożność, czyli życie każdego dnia „po Bożemu” i dlaczego jest ona tak istotna dziś, kiedy żyjemy w morzu zła. Optymistyczne zakończenie dałoby się ująć w zachęcającym zdaniu: żyjmy dla przyszłości, by za nasze dzisiejsze czyny nasi znajomi i sąsiedzi chcieli chwalić Boga w dzień swego nawiedzenia.

Gdy przyszła pora pożegnania czuliśmy się pobudzeni, zachęceni do wytrwałości w pracy nad sobą i wdzięczni. Wdzięczni przede wszystkim Bogu Najwyższemu, ale i wszystkim, którzy włożyli swą małą nawet cząstkę w to, by to duchowe wytchnienie od naszej zabieganej codzienności mogło w ogóle mieć miejsce. Żegnaliśmy się w nadziei, że jeśli Pan pozwoli, spotkamy się znowu na kolejnych ucztach tych wakacji uczynionych w tym samym celu, by pocieszać, by przestrzec, by wzmocnić, by społecznie, a zarazem indywidualnie rosnąć w onego jednego doskonałego męża – w Chrystusa.

Uczestnik Konwencji

KOSTKI DUŻE, 30 CZERWCA I 1 LIPCA 2001

Po raz kolejny (co dwa lata) z łaski Pana Boga i naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, mieliśmy duchową przystań w domostwie Braterstwa Dziewięckich. Przybyło tu z różnych stron Polski około 450 osób, by słuchać słów żywota. Sprzyjała nam nawet natura – dni naszego pobytu tutaj były ciepłe i słoneczne. Bezdeszczowa ciepła noc pozwoliła większości braterstwa odpocząć w namiotach, autach, mieszkaniach lub na strychu, na sianie.

Konwencyjne hasło: *„Słowa Pańskie są czyste jako srebro wypławione”* (BGd, Ps. 12:7) zachęcało do pilnego słuchania wyroków Bożych.

Nabożeństwo rozpoczął Brat Gospodarz przywitaniem gości i powołaniem (zgodnie z wolą braterstwa) przewodniczącego – br. Z. Kołacza, który następnie, naw-

iązując do słów z Psalmu 97:12, powołał do usługi br. S. Srokę. Pierwszym tematem duchowych rozważań były proroctwa, obrazy i podobieństwa mówiące o naszym Panu Jezusie Chrystusie jako Baranku, Pasterzu, Bramie, Chlebie, Słowie, Świetle, Studni – Źródle wody.

Jako drugi usłużył br. A. Lipka na temat: „Kto jest moim doradcą?” (Iz. 8:19), *„Izali się nie ma dowiadywać lud u Boga swego?”* (BGd).

„Trzecie niebo” – to temat wykładu br. T. Wójciaka. Treść rozważań obejmowała: osobowość apostoła św. Pawła, pierwsze niebo i pierwszy świat (2 Piotra 2:5; 3:6), II dyspensacja (podział na trzy wieki – Patriarchów, Żydowski, Ewangelii), Trzecie niebo – Tysiąclecie.

Br. I. Miksa podzielił się z nami rozważaniami opartymi na słowach ap. św. Pawła z Listu do Galatów 6:9 – „Nie zniechęcajmy się, nie ustawajmy w czynieniu dobrze”. Brat wyróżnił trzy rodzaje zniechęcenia:

- względem Pana Boga,
- względem ludzi i współbraci,
- względem nas samych.

Jako przyczyny zniechęcenia brat podał pychę, bezmyślność i brak roztropności.

Na zakończenie dnia do podzielenia się Słowem Bożym został poproszony br. J. Wilczek. Za podstawę tych rozważań posłużyła historia Nadaba i Abiju, a wykład nosił tytuł: „Obcy ogień”. Treść obejmowała: poświęcenie Aarona i jego czterech synów, nadużycie dwu kapłanów, kara dla Nadaba i Abiju, ilustracja i przestroga dla tych, którzy swego powołania i wybrania nie uczynią pewnym, sprzeniewierzą się Panu Bogu zaniedbując Bożą służbę.

W drugim dniu konwencji przewodniczenie objął br. E. Szarkowicz.

Na temat błogosławieństw Pięćdziesiątnicy mówił br. F. Olejarz. Brat podkreślił znaczenie jedności i wskazał na siedem jej podstaw (Efez. 4:3-6). Pięćdziesiątnica wskazuje na odpocznienie (Hebr. 4:1-3); rozpoczyna zdobywanie „Ziemi Świętej” przez cierpliwość, wiarę oraz stałe spoglądanie na Wodza i Dokończyciela wiary naszej – Jezusa Chrystusa.

Z kolei rozważaniem na temat rozdzielenia dwóch braci – Kaina i Abla (1 Mojż. 4:1) podzielił się br. J. Sygnowski. Oto przyczyny rozdzielenia:

- wpływ dwóch różnych mocy duchowych,
- czynienie woli Bożej i usposobienie serca,
- ofiara,
- ambicja i pewność siebie,
- wiara (Hebr. 11:4) oraz pełnia szacunku i czci dla Boga (1 Jana 3:12),
- brak wyciągania lekcji u Kaina.

Abel jest obrazem na Pana Jezusa. Kain reprezentuje naród izraelski wołający: *„Ukrzyżuj go, ukrzyżuj. Krew jego na nas i na nasze dziatki”*. Brat wspomniał również o rozłączeniu Abrahama z Lotem, Eliasza z Elizeuszem i o oddzieleniu dwóch kozłów.

Wykładem o pojednaniu usłużył br. W. Bywalec. Podstawę rozważań stanowiły słowa ap. św. Pawła z 2 Listu do Koryntian 5:19 – *„Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał nie poczytując im ich upadków”* (NP).

Na zakończenie lekcją z Ew. św. Łukasza 23:13-21 – *„A myśmy się spodziewali...”* podzielił się br. H. Plewniok. Brat wskazał na analogię tego wydarzenia z końcem Wieku Ewangelii. Droga Kościoła i obecnego porządku rzeczy kończy się – w.29. – „ma się ku wieczorowi”. „Panie, zostań z nami”.

Wdzięczni jesteśmy Bogu Ojcu i Jezusowi Chrystusowi oraz miłemu braterstwu, którzy zgotowali nam tę błogą duchową oazę, gdzie mogliśmy zaczerpnąć nowych sił w wędrówce na Górę Syon.

Z upoważnienia organizatorów *J. Sygnowski*

LUBLIN, 8 LIPCA 2001

Na jednodniowej konwencji zorganizowanej w Lublinie przez Zbór w Świdniku, zgromadziło się około 400 osób. Aura dorównała atmosferze duchowej. Było ciepło zarówno podczas podróży na nabożeństwo, jak i na samej sali podczas braterskiej społeczności. Słowo Boże rozgrzewa, utwierdza i dodaje siły. Mottem spotkania były słowa apostoła św. Pawła wypowiedziane do braci w Liście do Kolosan 3:16: „*Słowo Chrystusowe niech mieszka w was”.* Czuliśmy, że słowa te apostoł kierował również do nas.

Punktualnie o godzinie 9 nabożeństwo rozpoczął br. Franciszek Olejarz. Przywitał wszystkich zebranych wersetem z 1 Listu do Tymoteusza 3:15: *„...to masz wiedzieć, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podwaliną prawdy.”*

Pierwszym wykładem na temat „Tolerancja” usłużył br. Andrzej Dąbek. Tolerancja to duchowa chrześcijańska wolność w Jezusie Chrystusie *„Jako wolni, a nie jako ci, którzy wolności używają za osłonę zła, lecz jako słudzy Boga”* – 1 Piotra 2:16. Różnice poglądów nie powinny być przeszkodą w miłowaniu braci. Z drugiej strony swoboda i niezależność w formułowaniu myśli mogą przerodzić się w anarchię. W takich sytuacjach decydującą rolę odgrywa czyste sumienie. Zawsze powinniśmy starać się o zachowanie spójności: *„Starając się za-*

chować jedność ducha w spójni pokoju” – Efez. 4:3.

Drugi wykład zatytułowany był „Stworzeni ku chwale Bożej” (Izaj. 43:1-7). Tematem tym usłużył br. Jan Kopak. W czasach Starego Testamentu naród izraelski niejednokrotnie korzystał z Bożej opieki; po narodzeniu Chrystusa opieka ta objęła duchowego Izraela. O klasie Kościoła pisze apostoł św. Piotr w 1 Liście 2:9: *„Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości”*. Naszym zadaniem jest przynieść chwałę Stwórcy Najwyższemu. Musimy nauczyć się tak żyć, aby każdym uczynkiem, słowem i pracą chwalić Boga.

Kolejnym wykładem pt. „Kielich błogosławieństwa” (1 Kor. 10:16) usłużył br. Tomasz Sygnowski. Każdego roku na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy i związanej z nią śmierci naszego Pana naśladowcy Jezusa sięgają po kielich, który symbolizuje próby i doświadczenia. W ten sposób dowodzimy, że chcemy cierpieć wraz z Panem. Z drugiej strony musimy zrozumieć, że jest to „kielich błogosławienia”, który przynosi duchową radość. *„Taka jest bowiem wola Boża; uświęcenie wasze...”* – 1 Tes. 4:3.

Ostatnim mówcą był br. Paweł Suchanek. Podstawą jego rozważania były słowa apostoła św. Pawła z listu do Filipian 2:3: *„W pokorze jedni drugich mając za wyższych nad się”* (BGd).

Temat ten jest bardzo aktualny w każdym czasie i środowisku. Pokora to wspaniała cecha charakteru, którą powinien posiadać każdy chrześcijanin. Łatwo jest uznać wyższość naszego Stwórcy, Pana Jezusa i Apostołów, ale tak samo powinniśmy traktować również naszych bliźnich. *„... Bóg pysznym się sprzeciwia, ale pokornym łaskę daje”* – Jak. 4:6 (BGd).

Żegnając w imieniu organizatorów odjeżdżających braci, br. Zenon Zubala podziękował wszystkim uczestnikom konwencji za tak liczne przybycie. Pamiętaliśmy również o tych, którzy tym razem nie mogli przybyć na nasze nabożeństwo. Dziękując za słowa pociechy, nadziei i wspaniałe życzenia, prosimy Was bracia *„Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy”* (1 Tes. 4:18).

Waldemar Szymański

BUDZIARZE, 14-15 LIPCA 2001

> *„Oto, Bóg zbawieniem moim! (...) będziecie czerpać z radością ze zdrojów zbawienia”* – Iz. 12:2,3 (NP).

Po raz dziewiąty w oazie ciszy przyrody zgromadziło się około 1000 braci, sióstr i młodzieży, chcących czerpać ze zdrojów zbawienia Bożego. Goście przybyli z różnych stron Polski, przybyła liczna grupa braterstwa z Ukrainy oraz kilka osób z Francji.

W imieniu organizatorów (Zbory w Biszczy, Przychojcu, Biłgoraju) otwarcia konwencji i powitania wszystkich gości dokonał br. Eugeniusz Szarkowicz. Nawiązał on do hasła konwencji życząc, aby wszyscy dobrze się czuli i otrzymali zbawienie. Budziarze to idealne miejsce, aby posłuchać słów płynących od Pana. A Stwórca ma nam wiele do przekazania, aby mieć pokój z Panem. Następnie brat Eugeniusz przedstawił do akceptacji wnioski organizatorów, aby pierwszego dnia przewodniczył br. Aleksander Lipka, a drugiego br. Franciszek Olejarz, zaś w śpiewie przewodniczył br. Mirosław Suchanek. Po zacytowaniu Psalmu 145:11 – *„Niech mówią o chwale Królestwa twego i niech opiewają potęgę twoją”* (NP) – przewodnictwo objął br. Lipka.

Pierwszym wykładem, bardzo radosnym dla naszej społeczności, zatytułowanym „Zbawienie Boże” (Iz. 12:2-3), usłużył br. Waldemar Szymański. Poruszył kwestie: dlaczego Izajasz tak wiele mówi o zbawieniu, co ono oznacza. Zbawienie znaczy uwolnienie od śmierci. Brat odwołał się do przykładów uwolnienia Daniela, trzech młodzieńców, Izraela z niewoli, wyratowania Ezdrasza. Wspomniał o sposobie, w jaki Chrystus stał się zbawicielem. Wiara, chrzest, modlitwa itd. to warunki do zbawienia. Zbawienie jest tylko przez ofiarę Chrystusa, każdy musi sobie na nie zasłużyć. Zbawienia nie daje żadna organizacja – zbawieniem jest sam Bóg.

Następnym wykładem usłużył br. Walenty Bywalec – „Nadzieja dla Kościoła” (1 Kor. 15:51). W temacie przedstawione zostały dowody przemiany natury Kościoła z ziemskiej na duchową (wzbudzenie). Brat dostarczył argumentów, że przemiana klasy kościoła następuje w czasie parauzji naszego Pana. Po tym wykładzie nastąpiła przerwa obiadowa. Tak ta, jak i inne przerwy są zawsze okazją do braterskiej społeczności, w czasie której dowiadujemy się o życiu innych braci.

Kolejny mówca, brat Stanisław Kuc rozważał temat „Ofiary” (Rzym. 12:1). Przedstawił ciekawe spojrzenie na poświęcenie i ofiarowanie, podkreślając zasadniczą różnicę między tymi pojęciami. Następnie poświęcenie i ofiarowanie przeniósł na nasze życie. Stwierdził, że mało poświęcamy się dla braci i mało ofiarujemy Bogu, który daje nam wszystko.



Następne nabożeństwo miało szczególny wymiar, dostarczając zebranym wielu wzruszeń i wspomnień „dni pierwszych”. Oto chęć wstąpienia na drogę Pańską zadeklarowało 10 osób. Tematem okolicznościowym usłużył br. Henryk Kamiński, najstarszy pielgrzym i dobry bojownik na wąskiej drodze. Przekazał on swoje duchowe doświadczenie chrztu jako zjednoczenie w jedno ciało. Wszyscy przeżyliśmy te chwile szczególnie nad stawem, gdzie br. Lucjan Pulikowski i br. Tomasz Sygnowski usługiwali w wodzie, a około 1000 osób było świadkami zawarcia przymierza z Bogiem. Śpiewane pieśni przypominały nam nasze poświęcenie. Była to jakby odnowa naszego przymierza. Modlitwa br. Zdzisława Kołacza była gorącą prośbą o błogosławieństwo dla braterstwa ofiarującego się i zakończyła naszą uroczystość nad wodą.



Po kolacji dalej realizowano program konwencji. Kontynuowali go dwaj młodzieńcy – br. Tomasz Szarkowicz i br. Michał Kubic. Zebrała się dość licznie młodzież i bracia starsi wiekiem. Śpiewano pieśni, a następnie rozważano problem jaki niesie ze sobą różnica pokoleń – młodych i starych, tzw. „my” i „wy”. Nie podlega dyskusji, że problem ten istnieje od dawna. Po jednej stronie sali usiedli reprezentanci starszego pokolenia, po drugiej pokolenie młodsze. Dyskutowano nad tym samym pytaniem: co starszych boli, drażni lub przeszkadza u młodych, co młodym nie podoba się u starszych? Szeroka, rzeczowa dyskusja jednej i drugiej strony doprowadziła do wspólnych wniosków, które przedstawiono, gdy grupy połączyły się:

• Jesteśmy sobie potrzebni – starzy młodym, młodzi starszym.

• Młodzi orzekli, że potrzebne jest im doświadczenie starszych i chcą być traktowani dobrze w zborze, aby mogli czuć się potrzebni.

• Starsi – potrzebują energii i siły młodych, aby za ich pośrednictwem „sprzedawać” swoje doświadczenie i wiedzę.

• Stwierdzono, że chcemy wspólnie pracować, być razem i od tego czasu liczymy się jako „my”.
W ten sposób około godziny 23 zakończył się pierwszy dzień konwencji.

W niedzielę nabożeństwo rozpoczęło się o godzinie 900. Przewodniczył mu br. F. Olejarz. Pierwszym wykładem usługiwał br. Jan Litkowicz na temat: „Wrośnięcie w ciało Chrystusowe” (Efez. 4:15-18). W obrazowy sposób mówca przedstawił wiele czynników powodujących wrośnięcie w Chrystusa. Jest to dowód dla naszego ducha, że jesteśmy kościołem i mamy silną wiarę.

Podstawą kolejnych rozważań pt. „Na straży stać będę” były słowa proroka Abakuka 2:1. W swoim wystąpieniu br. Henryk Purwin poruszył sprawy Boże dotyczące nauk czasowych, które można widzieć z „wieży”. Okazuje się, że każdy widzi to, w co wierzy. Natomiast lud Boży widzi Bożą moc, Pana obecnego po raz wtóry i Jego działalność. Widzi wypełniające się proroctwa odnoszące się do Izraela i innych narodów.

Trzecim wykładem na temat: „Kto jest chrześcijaninem?” służył br. Andrzej Dąbek. Było to napomnienie dotyczące wszystkich, którzy czerpią zbawienie ze zdroju Bożego. Brat przypomniał nam o tym, komu służymy, kogo reprezentujemy i kogo pragniemy naśladować.

Ostatni wykład – brata Tadeusza Wójciaka na temat: „Zdrój w Elim”, to wspaniałe zakończenie konwencji. Brat nawiązał do wersetu przewodniego konwencji wspominając, że piliśmy z dwunastu źródeł nauki apostolskiej oraz siedemdziesięciu palm – narzędzi mówczych.

Konwencja dostarczyła nam energii i żywotnego ducha w podróży za Panem. Jesteśmy wdzięczni Bogu i Wam, drodzy Braterstwo, że zaszczyciliście nas swoją obecnością. Pokój Wam!

Brat z łaski Pana *J. Sygnowski*

KRAKÓW, 21-22 LIPCA 2001, KONWENCJA

GENERALNA

Konwencja odbyła się w znanej nam dobrze hali Klubu Sportowego „Wisła” w Krakowie.

PIERWSZY DZIEŃ KONWENCJI: SOBOTA, 21 LIPCA

Konwencję rozpoczęto o godz. 900 pieśnią nr 360, oraz prośbą w modlitwie o Pańskie błogosławieństwo.



Wersetem przewodnim konwencji były słowa ap. św. Pawła zapisane w wersecie 20 Listu do Filemona: *„Pokrzep me serce w Chrystusie„.*

Zebranych około 1000 braci i sióstr przybyłych z całej Polski, a także z różnych krajów świata oraz przyjaciół z Izraela, przywitał przewodniczący pierwszego dnia – brat Zdzisław Kołacz, słowami Psalmu 28:6-9.

Po odczytaniu tekstu *Manny* i przekazaniu komunikatów organizacyjnych oraz zaśpiewaniu pieśni pod numerem 208 „O Panie wejrzyj na swój lud”, pierwszym wykładem na temat pokrzepienia w Chrystusie usłużył br. Walenty Bywalec.

Drugim wykładem usłużył br. Daniel Woźniak z Francji. Brat starał się zwrócić uwagę na, wciąż aktualne i dla nas, wypowiedziane tak dawno słowa ap. św. Piotra: *„-Panie! Do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa żywota”* (-Jan 6:68).

Po wykładzie odczytana została lista braci nominowanych do usługi międzyzborowej oraz pracy w poszczególnych statutowych organach Zrzeszenia. Nominacje odbyły się na zebraniu Braci Starszych, Diakonów i Przedstawicieli Zborów w dniu 14 czerwca 2001 r. w Krakowie.

Po przerwie i przekazaniu pozdrowień, jakie napłynęły z różnych stron kraju i zagranicy, rozważaniami o tym jak pokrzepiać swe serce, jak korzystać z bogato zastawionego stołu Pańskiego i jakie pozytywne przemiany powinno to powodować, podzielił się br. Jan Litkowicz.

Ostatnim wykładem pierwszego dnia konwencji – „Wesołe poselstwo Boże” usłużył brat Aleksander Lipka.

Pierwszy dzień konwencji zakończono o godz. 1645. Brat Zdzisław Kołacz pożegnał wszystkich zebranych słowami apelu z listu do Hebrajczyków 13:1: *„Miłość braterska niech zostaje”* (BGd).

DRUGI DZIEŃ KONWENCJI: NIEDZIELA, 22 LIPCA

W drugim dniu konwencji przewodniczył brat Józef Sygnowski. Konwencję rozpoczęto również o godz. 900 zaśpiewaniem pieśni 392, modlitwą i odczytaniem wersetu Manny. Pierwszym wykładem pt. „Kamień obrażenia i opoka odtrącenia” z Pr. Izajasza 8:14 usłużył br. Eugeniusz Dowhan z Ukrainy.

Druga część braterskiej społeczności poświęcona była wyborom braci do usługi międzyzborowej, pełnienia statutowych funkcji w naszym Zrzeszeniu oraz do pracy w poszczególnych komitetach.

Tę część zebrania prowadził br. Adam Kubic. Obserwatorami głosowania byli bracia: br. Leszek Szarkowicz, br. Lucjan Ozimek, br. Lucjan Pulikowski i br. Bronisław Honkisz.

Bracia wybrani do usługi międzyzborowej:

1. br. Franciszek Olejarz
2. br. Henryk Kamiński
3. br. Zdzisław Kołacz
4. br. Paweł Suchanek
5. br. Józef Sygnowski
6. br. Andrzej Dąbek
7. br. Józef Garbacz
8. br. Adam Kubic
9. br. Piotr Krajcer
10. br. Daniel Krawczyk
11. br. Stanisław Sroka
12. br. Tadeusz Wójciak
13. br. Aleksander Lipka
14. br. Eugeniusz Szarkowicz
15. br. Waldemar Szymański
16. br. Jan Litkowicz
17. br. Henryk Plewniok
18. br. Jan Knop
19. br. Walenty Bywalec

Do pełnienia poszczególnych funkcji w Zrzeszeniu wybrani zostali:

1. br. Zdzisław Kołacz – przewodniczący
2. br. Henryk Plewniok – I-szy z-ca przewodniczącego
3. br. Franciszek Olejarz – II-gi z-ca przewodniczącego
4. br. Krzysztof Nawrocki – sekretarz i księgarz
5. br. Jan Paweł Dąbek – skarbnik

Do prowadzenia spraw związanych z pomocą dla niezamożnych braci i sióstr wybrano Braci: Andrzeja Dąbka i Stanisława Kuca.

W skład Komisji Rewizyjnej wybrano następujących Braci:

1. br. Edward Sadowy – przewodniczący
2. br. Edward Pietrzyk
3. br. Erwin Hojnca

Do pracy w Kolegium Redakcyjnym wybrano braci:

1. br. Krzysztof Nawrocki
2. br. Piotr Krajcer – przewodniczący
3. br. Henryk Kamiński
4. br. Jan Knop
5. br. Waldemar Szymański
6. br. Piotr Kubic
7. br. Stanisław Sroka
8. br. Ireneusz Zajda
9. br. Aleksander Zajda
10. br. Mieczysław Jakubowski
11. br. Jan Kopak

Komitet ds. młodzieży wybrano w składzie:

1. br. Marek Dziewoński
2. br. Michał Kubic
3. br. Edward Sadowy
4. br. Sławomir Skoczylas
5. br. Adam Olszewski – przewodniczący
6. br. Tomasz Szarkowicz – zastępca przewodniczącego

Przyjęto także zaproponowany dwuletni okres kadencji wszystkich wybranych braci.

Na zakończenie tej części społeczności brat Adam Kubic zwrócił się z prośbą do wszystkich braci i sióstr o wstawiennictwo w modlitwie, aby praca, jaką powierzono wybranym braciom mogła być wykonywana ku chwale Imienia Pańskiego oraz dla dobra Prawdy i społeczności braterskiej.



W następnej godzinie pieśni: „Nie należę już do siebie” i „Ja potrzebuję Cię” w wykonaniu chóru męskiego poprzedziły wykład brata Daniela Krawczyka do chrztu. Tę bardzo ważną w życiu decyzję podjęło i przed wieloma świadkami okazało 4 braci i 5 sióstr.

Podczas symbolu zanurzenia w wodzie służył br. Lucjan Pulikowski.



Ostatnim wykładem 22-giej Generalnej Konwencji usłużył br. Stanisław Sroka, który między innymi przypomniał, że pierwsza po wojnie Konwencja Generalna odbyła się w Chrzanowie w dniach 20-22 lipca 1946 roku. Uczestniczyło w niej ok. 2000 osób, a poświęciło się 40 braci i sióstr.

Podsumowania Konwencji dokonał brat Józef Sygnowski, dziękując Ojcu Niebieskiemu i Panu naszemu za błogosławiony przywilej skorzystania z tak błogiej przystani.

Podziękowanie wyraził także wszystkim braciom i siostrom, którzy swoją usługą duchową bądź cielesną w jakikolwiek sposób wnieśli wkład do stworzenia atmosfery sprzyjającej „pokrzepieniu serc w Chrystusie”.

Pozdrowienia wypełniające większość wolnych chwil konwencji były także miłym akcentem jej zakończenia. Życzeniem wszystkich uczestników było przekazanie miłych uczuć bratniej miłości tym, którzy łączyli się z nami myślami, chociaż cieleśnie byli oddaleni z przyczyn często od siebie niezależnych.

Wyrażono także pragnienie, aby doznanymi uczuciami podzielić się z pozostałymi braćmi i siostrami poprzez czasopismo *Na Straży*. Swe życzenia dla zebranych br. Sygnowski wyraził słowami ap. św. Piotra z 1 Listu 1:3-9.

Pieśniami w wykonaniu chóru braci prowadzących śpiew, wspólną modlitwą oraz hymnem z Ew. Jana 3:16 zakończono 22-gą Konwencję Generalną.

CIEMNOSZYJE, 28-29 LIPCA 2001

Umiłowani w Jezusie Chrystusie Braterstwo oraz wszyscy czytelnicy *Na Straży*.

Pragniemy podzielić się radością, jakiej doznaliśmy podczas dwudniowej konwencji, która po raz dziewiąty od-

była się w zabudowaniach br. Starzyńskich w Ciemnoszyjach. Organizatorem konwencji był Zbór w Białymstoku.

Podczas dwóch dni braterskiej społeczności odczuwaliśmy Boże błogosławieństwo. Miłościwy Bóg sprawił, że sprzyjała nam również pogoda. Wiele osób przyjechało do Ciemnoszyj pierwszy raz, ponieważ słyszeli wcześniej opinie o specyficznej atmosferze towarzyszącej konwencjom w tym miejscu.

Wersetem przewodnim konwencji był fragment listu apostoła św. Pawła do Efezjan 4:32: *„Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie”* (NP).

W sobotę, pierwszego dnia konwencji przewodniczył br. Rafał Purwin. We wstępnym słowie zachęcił braterstwo do realizacji słów ap. św. Pawła w życiu. Jako społeczność braci wolnych w Jezusie mamy często różne spojrzenie na szereg spraw. Żyjemy w świecie, w którym występuje wiele problemów, z którymi spotyka się chrześcijanin. Brat apelował, aby w obliczu tych wyzwań nie unikać rozmów na tematy nurtujące braci starszych wiekiem i młodzież. Zachęcił do dyskusji, wymiany myśli, do wspólnego budowania się w duchu braterskiej miłości.

W sobotę wysłuchaliśmy pięciu interesujących wykładów ze Słowa Bożego.

Pierwszym wykładem na temat: „Zbawienie według upodobania Bożego” z Listu ap. św. Pawła do Filipian 2:12-13 usłużył br. Franciszek Olejarz. Brat wskazał, że Biblia naucza, iż wszystko zależy od Boga. Nasze zbawienie nie pochodzi z naszych uczynków. Brat w swoich rozważaniach wskazał również na aspekty szerszego zrozumienia naszego zbawienia. Na podstawie słów Świętej Księgi wyjaśnił, w jaki sposób jesteśmy przed Bogiem doskonali, jak staliśmy się ofiarą, jednym z członków Jego Ciała. Mówił o działalności Ducha Świętego, o sposobnościach służby dla Boga, Jezusa i braci. Zachęcał do zauważania tych możliwości służby. Przestrzegł, aby zbawienie sprawować z bojaźnią i ze drżeniem.

Drugim wykładem na temat „Manna na pustyni” (1 Mojż. 16) usłużył br. Mariusz Kwarciak z Francji. Za motto jego wykładu posłużyły słowa z 1 Kor. 10:5-11. Brat wyjaśnił znaczenie manny dla Izraelitów w czasie ich wędrówki po pustyni, jak również jej znaczenie figuralne, odnoszące się do prawdziwego chleba dającego życie wieczne – Jezusa Chrystusa. Brat Kwarciak w swoich rozważaniach wskazał na pięć tragicznych w skutkach wydarzeń z wędrówki narodu izraelskiego, które przestrzegają nas przed podobnymi błędami życiowymi.

Trzecim mówcą był br. Paweł Dąbek, który usłużył tematem „Trzy rzeczy, których wymaga Bóg” (Mich. 6:8). Brat wskazał na ważne powody stosowania prawa Bożego w życiu. Nawiązał do prawa Zakonu i różnych ustaw. Podkreślił także znaczenie posiadania zakonu wolności oraz odpowiedzialność przed Bogiem wynikającą ze świadomości posiadania takiego zakonu. Brat zachęcał nas, abyśmy jako społeczność umieli rozsądzać siebie, jeden drugiego, w celu uniknięcia wielu niepotrzebnych emocji. Drugą rzeczą, której wymaga Bóg, to upodobanie w miłosierdziu. Brat wskazał, w jaki praktyczny sposób należy Boże wymagania realizować w naszym życiu. Trzecią rzeczą wymaganą przez Boga jest chodzenie przed nim w pokorze. Brat podał przykłady ludzi chodzących przed Bogiem w pokorze i bez pokory.

Czwartym wykładem, który odbył się po przerwie obiadowej, usłużył br. Piotr Krajcer („Przyjaciele Joba”). Brat wskazał, że postawę podobną do postawy przyjaciół Joba możemy zauważyć również dzisiaj. Pokazał różnicę w postrzeganiu Joba przez Boga i przyjaciół oraz interpretację przyczyny wydarzeń w jego życiu. W swoich rozważaniach brat zwrócił uwagę na podobieństwo między cierpieniami Joba a współczesną historią Izraela. Nasza interpretacja wydarzeń w Izraelu nie zawsze jest właściwa, ponieważ ulegamy obiegowym opiniom.

Ostatnim, piątym wykładem tego dnia, usłużył do chrztu br. Daniel Krawczyk. Na pierwszej ławce zasiadła siostra Ewa Sobolewska z Białegostoku. Po wykładzie uczestnicy konwencji udali się nad Kanał Rudzki, gdzie w pięknej scenerii bliskiego zachodu słońca, towarzyszącego chóru z akompaniamentem skrzypiec, odbył się chrzest w wodzie. Chwila ta wszystkim przypomniała moment własnego poświęcenia, oddania się Bogu na służbę. Wspólną modlitwą nad wodą zakończyliśmy pierwszy dzień konwencji.

W drugim dniu uczty duchowej przewodniczył br. Jeremiasz Purwin. Tego dnia wysłuchaliśmy czterech wykładów.

Pierwszym wykładem usłużył br. Piotr Knop. Podstawą jego rozważań był fragment proroctwa Micheasza 7:1-6. Brat przypomniał zagrożenia z czasów króla Achaza, które towarzyszyły Izraelitom, oraz przyrównał je do zagrożeń występujących na drodze chrześcijanina w dobie dzisiejszej.

Drugim wykładem służył br. Jan Ciechanowski. Swoją wypowiedź skoncentrował na problemach występujących w naszym kraju i na stosunku chrześcijanina do nich. W wykładzie podał przykłady rozwiązań wynikających z zakonu, który Izraelici otrzymali od Boga.

Trzecim wykładem usłużył br. Józef Potempa. Swoje rozważania zaczerpnął z 2 Król. 2:1-5: „Lecz ja też to wiem, lecz wy milczcie”. Brat poruszył szereg zagad-

nień, na które społeczność ma różne spojrzenie. Wskazał, w jaki sposób wierzyli pierwsi chrześcijanie. Zachęcił braci do szczerych rozmów w celu właściwego zrozumienia Słowa Bożego, szczególnie w sprawach czasowych.

Czwartym, ostatnim wykładem usłużył br. Daniel Kaleta na temat: „Tesha B`Av”, co oznacza 9-ty dzień miesiąca Av. Jest to rocznica zburzenia drugiej świątyni. W swoich rozważaniach brat nawiązał do wędrówki Izraelitów po pustyni i problemów jakie im towarzyszyły. Mówca wskazał na sześć lekcji płynących z historii wysłania szpiegów, które przestrzegają nas, chrześcijan, przed popełnianiem podobnych błędów, a jednocześnie podpowiadają właściwe rozwiązania.

Konwencja zakończyła się w miłej atmosferze wspólną modlitwą i pieśnią „Zostań z Bogiem, aż się zejdziem znów”.

Za uczestników br. *Adam Organek*

BIAŁOGARD, 3-5 SIERPNIA 2001

Umiłowani w Zbawicielu Bracia i Siostry oraz wszyscy czytelnicy „Na Straży”. Pragniemy podzielić się z wami radością z błogosławieństw Bożych otrzymanych podczas 3-dniowej uczczty duchowej w Białogardzie. Była to już 20 konwencja w tym samym miejscu, urządzana corocznie od 1982 roku staraniem Zboru ludu Pana w Białogardzie, przy udziale Zborów w Gdańsku i Włoszakowicach.

Przybyłych licznie gości, w tym z Francji, Niemiec i Ukrainy powitał brat Lucjan Pulikowski, który też przewodniczył w pierwszym dniu konwencji.

Pierwszym wykładem, na temat „Jedni drugich miłujcie gorąco” z 1 Listu Piotra 4:8, usłużył brat Eugeniusz Szarkowicz. Był to wykład wprowadzający nastrój duchowy, który miał towarzyszyć nam przez cały czas trwania tej społeczności. Na przykładzie ap. Piotra, któremu Pan po zmartwychwstaniu, dał bardzo łagodne, ale zdecydowane napomnienie przez 3-krotne zapytanie „Czy mnie miłujesz?”, możemy mieć świadomość, że w każdym działaniu, od czasów apostolskich aż po obecny czas końca Wieku Ewangelii, najważniejsza jest miłość.

W drugim wykładzie brat Krzysztof Makarzec mówił o „Płaszczyznach naszego współdziałania”. Brat wykazał, że nasze działanie odbywa się na wielu płaszczyznach. Podstawową płaszczyzną jest budowanie naszej społeczności zborowej, na fundamencie apostołów i proroków (List do Efezjan 2:20). Każda płaszczyzna działania ma zwrot: jedni-drugim, jedni-drugich, tak jest i w życiu małżeńskim, a w życiu chrześcijańskim bez takiego działania nie może być wzrostu i rozwoju duchowego.

Trzecim z kolei wykładem służył brat Mariusz Kwarciak z Francji, który swój temat „Kościół przewidziany przed założeniem świata”, oparł na słowach ap. Pawła z Listu do Efezów 1:4. Brat na podstawie licznych cytatów z Nowego Testamentu wykazał, że Kościół jest przygotowywany do ważnego dzieła w planie Bożym, więc jest bardzo starannie wybierany przez samego Boga. Mówił też, że zwrot „przewidziany” w żadnym razie nie jest przeznaczeniem indywidualnym. Kościół jako klasa był przejrzany przed założeniem świata i przeznaczony do spełnienia zamiarów Bożych.

Po przerwie obiadowej wykładem usłużył brat Eugen Dowhań z Ukrainy na temat „Naśladowanie naszego Pana w Jego cichości i pokorze” (Ew. Mateusza 11:28-29). Brat zwrócił uwagę na zaproszenie Pana skierowane do spracowanych i obciążonych, którym każe uczyć się pokory i cichości. Nikt nie może mieć wielkiej miłości nie będąc pokornym, nie mając drugich za wyższych nad siebie. Tylko brak pokory był przyczyną wielu dramatów i rozłamów w całej historii chrześcijaństwa i w ostatnich czasach wśród naszej społeczności.

Ostatnim, piątym wykładem, w tym dniu usłużył brat Stanisław Sroka, który swoje rozważania oparł na słowach ap. Pawła z Listu do Galatów 6:14: „Krzyż Chrystusowy naszą chlubą”. Ap Paweł w wielu swoich listach mówi, że nade wszystko chlubi się z krzyża Chrystusa jako najwyższej wartości, gdyż jest on gwarancją zbawienia i chwały. Śmierć Pana na krzyżu była realizacją Bożego planu o czym pisali prorocy i co zostało pokazane w wielu obrazach Pisma Świętego, m.in. w wężu miedzianym, wywyższonym przez Mojżesza na puszczy.

W drugim dniu przewodniczył brat Aleksander Lipka.

Jako pierwszy w tym dniu służył brat Daniel Kaleta. W temacie zatytułowanym: „Srebro synów Lewiego” na podstawie Proroctwa Malachiasza 3:1-4, brat przedstawił znaczenie srebra, które symbolizuje prawdę, mądrość, wiedzę, umiejętność. Pan podczas Wtórej Obecności przeprowadza proces oczyszczania swego ludu, w świetle zrozumienia prawdy. Dorobek naszej społeczności oraz nauki wyprowadzone przez brata Russella powinny stanowić dla nas „srebra rodowe”, które należy cenić i strzec.

Drugim tematem „Ataki przeciwnika” z 1 Listu Piotra 5:8-9 służył brat Franciszek Olejarz. W obecnych czasach lud Boży napotyka zagrożenia z różnych stron, jednak największe zagrożenia pochodzą ze strony szatana. Przeciwnik zastawia sidła i szuka słabych punktów pomiędzy braćmi, stara się unicestwić plan Boży i przedłużyć swoje panowanie. Brat zachęcał słowami apostoła Pawła, który pisał, że zamysły szatana nie są

nam tajne i aby dać mu odpór, musimy posiadać mocną wiarę.

Brat Edward Pietrzyk, jako trzeci w tym dniu, usłużył wykładem: „A gdy się dopełni tysiąc lat” z Objawienia św. Jana 20:7-10. W temacie tym brat przedstawił ostatnią próbę ludzkości, którą przeprowadzi Bóg po zakończeniu wieku Tysiąclecia. Będzie to próba ludzkości doprowadzonej do doskonałości, ale tak jak szatan zwiódł pierwszą parę ludzi, podobnie mimo procesu doświadczenia rasy ludzkiej, rozwiązany na „krótki czas” będzie próbował odzyskać swój autorytet i zwiedzie pewną liczbę ludzi. Wynikiem tej próby będzie zniszczenie buntowników, jak też unicestwienie wszelkiego zła.

Po przerwie obiadowej wykładem do chrztu służył brat Paweł Suchanek. Słowami ap. Pawła z 2 Listu do Tymoteusza 1:9-10 wskazywał na powołanie święte, którego z łaski Pana jesteśmy uczestnikami. Jeszcze łaska powołania trwa i wszyscy, których serca są dotknięte tą łaską, okazują to przed wieloma świadkami. Do chrztu przystąpiły 3 osoby, dwóch młodych braci i jedna siostra. Brat zachęcał wstępujących na tą wspaniałą drogę, jak też wszystkich słuchaczy do gorliwości w służbie Pana i Prawdy, bo taka jest wola Boża. Wszyscy składali serdeczne życzenia braterstwu rozpoczynającemu tę piękną służbę, aby Pan pomagał im aż do zwycięstwa.



Ostatnią społecznością w tym dniu, zgodnie z corocznym zwyczajem, było Zeznanie Świadectw. Społeczność tę prowadził brat Stanisław Sławiński. Wielu z braterstwa miało okazję wydać świadectwo ze swojego życia, zarówno przeżytych błogosławieństw, jak też i doświadczeń. Ponieważ była to 20 konwencja, wielu z braterstwa wspominało historię minionych lat przeżytych na konwencjach, jak też na licznych kursach młodzieżowych, które odbywały się w tym obiekcie, a było ich ponad 60 w ciągu minionych 20 lat. Przy zakończeniu wszyscy uczestnicy konwencji otrzymali pamiątkę z wersetem z Ew. Św. Łukasza 11:28 „Błogosławieni są ci, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go”. Werset ten od wielu lat stanowi stały motyw w sali, w której odbywają się konwencje i kursy młodzieżowe.

W trzecim, ostatnim dniu konwencji przewodniczył brat Henryk Plewniok.

Pierwszym wykładem służył brat Adam Kubic, który zatytułował go „Patrzeć aby usłyszeć”. Brat zaczerpnął temat ze słów proroka Abakuka 2:1. Na straży stać, patrzeć, aby zrozumieć, co Bóg chce dla nas przekazać. Bardzo wiele wydarzeń, które się dokonują, wskazują na niezwykle ważny czas, w którym obecnie żyjemy. Ponieważ widzenie nasze jest subiektywne, często te same fakty różnie odbieramy. Musimy zatem pamiętać, by nie przystosowywać proroctw do naszego wyobrażenia, ale starać się w miarę bezstronnie oceniać to, co się dzieje na arenie świata, w sferach gospodarczych, politycznych i religijnych, jak też zjawisk zachodzących w przyrodzie.

„Życie chrześcijańskie” na podstawie nauki zapisanej w Liście do Rzymian 13:11-14, było tematem brata Piotra Garbacza. Brat starał się uczulić słuchaczy na wezwanie apostoła Pawła, że już czas, że już nadeszła pora, aby się obudzili ze snu ci, którzy nadal pozostają w letargu. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Czas paruzji Pana znaczy: jestem, egzystuję, działam, a więc powinniśmy czuć szczególną odpowiedzialność za nasze życie jakie prowadzimy, mając świadomość, że znajdujemy się na sądzie.

Trzecim wykładem służył brat Piotr Krajcer. Tematem jego rozważań była nauka apostoła Piotra (2 List Piotra 3 rozdział) „Nie omieszkiwa Pan z obietnicą”. Apostoł w tym rozdziale opisuje wydarzenia dotyczące czasów końca. Proroctwo zapowiada jakie miały być problemy ze zrozumieniem tych czasów. Pisze, że historia minionych wydarzeń uczy, jak należy oczekiwać na przyjście dnia Pańskiego, który miał nadejść jak złodziej. Czujnik na złodzieja rejestruje zachodzące zmiany i daje sygnał o obecności złodzieja. Zmiany, jakie zaszły w minionym stuleciu, a zwłaszcza pod koniec 19 wieku, we wszystkich dziedzinach jak: nauka, technika, medycyna, wzrost demograficzny itp. są dla nas bardzo ważnym dowodem Wtórej Obecności Pana. Apostoł mówi (werset 11), dlaczego mamy wiedzieć o tym czasie i jak się mamy zachować? Jakimi mamy być?

Ostatnim wykładem podsumowującym naszą 3-dniową społeczność usłużył brat Daniel Krawczyk, który swoje rozważania zatytułował „Wielka tajemnica, Chrystus-Kościół” (List do Efezjan 5:22-32). Apostoł Paweł w podobieństwie małżeństwa przestawia zależność między Chrystusem i Kościołem. Symboliczne obrazy przedstawione w Pieśniach Salomonowych, relacje między oblubieńcem i oblubienicą, bardzo pięknie przedstawiają, jak wielka jest zażyłość między Chrystusem jako Oblubieńcem i Kościołem jako Oblubienicą.

Brat podkreślił, że wszystkie wykłady i nasze społeczności miały na celu rozjaśnienie naszej drogi do Ojca, tak abyśmy mogli się już obecnie rozkoszować wspaniałymi obietnicami, które są tak realne i możliwe do osiągnięcia.

Nie sposób opisać wszystkich wspaniałych chwil, które mieliśmy okazję przeżyć przez te 3 dni społeczności, na której było ponad 600 osób, z dużą ilością dzieci i młodzieży. Dzieci miały organizowane szkółki, młodzież miała okazję do wieczornych śpiewów, oraz wszyscy mieli wiele okazji do wspólnych rozmów na różne tematy. Dwudziesta konwencja w Białogardzie przeszła do historii, na zakończenie bracia życzyli sobie, by ta społeczność przyczyniła się do spotkania się na „Konwencji”, która nie będzie miała końca. Wszyscy życzyli sobie, by przekazać serdeczne pozdrowienia tym, którzy nie mieli przywileju być tutaj z nami, więc tą drogą dzielimy się swoją radością i życzymy wszystkim moc błogosławieństw Bożych.

W imieniu uczestników br. *Jan Kopak*

CHEŁM, 19 SIERPNIA 2001

W tym roku na konwencję do Chełma przyjechało około 400 osób. Była to już ósma konwencja zorganizowana w tym mieście przez braterstwo z Chełma i Chojna Nowego. Przybywających do Domu Kultury gości witały wyeksponowane na scenie słowa z Ew. Łukasza 2:14: „Chwała na wysokościach Bogu”. Po pierwszych powitaniach i serdecznych uściskach dłoni, wspólną pieśnią i modlitwą o Boże błogosławieństwo rozpoczęliśmy duchowe ucztowanie.

Pierwszym wykładem usłużył br. Henryk Szarkowicz z Pleśnej. Rozważania swoje zatytułował „Co mam czynić?”. W sytuacjach trudnych, kiedy rozwija się bezrobocie, brakuje środków do życia, kataklizmy wstrząsają ziemią, nieznane choroby sieją strach, pytanie takie jest coraz częściej stawiane przez ludzi. Odpowiedzi należy szukać w Biblii. Tam są opisane przykłady, kiedy Jezus na pytanie: „Co mam czynić?”, postawione przez bogatego młodzieńca, apostoła Piotra czy Korneliusza, odpowiada wprost. W bardzo wielu przypadkach Słowo Boże odpowiada pośrednio na nasze problemy. Wówczas musimy poświęcić więcej czasu na szukanie, zastanawianie się i porównywanie poszczególnych wersetów.

Drugim wykładem zatytułowanym „Trzy dzieła królewskie” usłużył br. Józef Sygnowski z Biłgoraja. Jezus Chrystus urodził się po to, aby zostać królem. Każdy król ma swojego herolda – posła, zwiastuna. Posłami Pana Jezusa byli aniołowie i Jan Chrzciciel (Mat 3:2). Heroldem zapowiadającym jedną z najważniejszych prawd biblijnych, wtóre przyjście Chrystusa, był br. Russell. Musimy poczynić odpowiednie starania, odrzucić własne „ja” po to, aby król zamieszkał w naszych sercach. Chrystus przyszedł po raz wtóry, aby dokonać następujących trzech ważnych dzieł: zabrać oblubienicę, dokonać żniwa i objąć królowanie. Kościół będzie heroldem uwielbionego Chrystusa.

W następnym wykładzie br. Piotr Krajcer z Częstochowy analizował wersety z Ew. Mateusza 23:29-36. W wersetach tych Pan Jezus potępia faryzeuszy i uczonych w Piśmie. Został tutaj poruszony problem odpowiedzialności Izraelitów za postępowanie innych pokoleń. W dzisiejszej dobie może to się wydawać niesprawiedliwe, ale w narodzie izraelskim Pan Bóg karał do czwartego pokolenia, a łaską darzył do tysięcznego (2 Mojż. 20:5-6). Warto się nad tym zastanowić, ponieważ podobna zasada może obowiązywać duchowy Izrael. Odpowiadamy nie tylko za swoje postępowanie, ale moralnie odpowiadamy za grzechy naszych ojców. Zasada ta jest dowodem, że żyjemy w czasie sądu.

Tematem ostatniego wykładu było pytanie: „Czy jest konieczne poznanie prawdziwego Boga i jego Syna, Jezusa Chrystusa?”. Brat Adam Komanowski z Krakowa przypomniał bardzo wiele podstawowych nauk zapisanych w Piśmie Świętym. Te oczywiste prawdy bardzo często umykają naszej uwadze. Nie zawsze pamiętamy, że wydarzenia wokół nas rozgrywają się za sprawą Stwórcy Najwyższego. Każdy, kto chce otrzymać życie wieczne, musi poznać prawdziwego Boga. Wszyscy musimy kroczyć śladami Jezusa Chrystusa.

Bracia z Komitetu ds. Młodzieży zorganizowali zajęcia dla naszych dzieci. Wspólną modlitwą dziękowaliśmy Panu Bogu za lekcje płynące z Jego Świętej Księgi. „Chwała na wysokościach Bogu” za ten miniony dzień.

Waldemar Szymański

LWÓW, 18-19 SIERPNIA 2001

W połowie sierpnia tego roku bracia z kilku krajów mogli korzystać z ukraińskiej gościnności. Okazją do tego była konwencja przygotowana przez braterstwo z Lwowa i okolic – tych bliższych i dalszych. Jak duże znaczenie ma dla braci ta szczególna społeczność, świadczyły przygotowania rozpoczęte już kilka dni wcześniej i obejmujące sprawy duchowe (młodzież przez kilka dni wspólnie ćwiczyła pieśni) oraz cielesne (kupno posiłków, porządkowanie sali).



W sobotę na oczekującą na gości salę, przybyli bracia i siostry z Ukrainy, Rosji, Mołdawii, Polski, Kanady i USA. Po radosnych powitaniach bracia rozpoczęli konwencję. Pierwszym wykładem na temat „Dnia Pańskiego” usłużył br. Hreczuk. Przypomniał znaki i wydarzenia towarzyszące wtóremu przyjściu naszego Pana. Temat ten kontynuował w drugim wykładzie br. Szarkowicz, ukazując kolejne cechy związane ze zrozumieniem tego ważnego wydarzenia. Tego dnia wykładami służyli także: br. Fernets, który poruszył temat naszej świętości i postępowania jej godnego; br. Kaczor, który mówił o czasie, jego roli i właściwym z niego korzystaniu; br. Hozu, w którego zrozumieniu na przeszkodzie stanęła mi bariera językowa (wykład po rumuńsku, tłumaczenie na jęz. rosyjski). W czasie przerwy wszyscy posililiśmy się obiadem i deserem, a na koniec dnia gośćmi zaopiekowali się gospodarze tak, aby każdy miał zapewniony nocleg.

W niedzielnym nabożeństwie wykładami służyli br. Boychuk, który na podstawie chronologii biblijnej przypomniał wydarzenia od stworzenia świata; br. Balko, który w temacie „Dotyk Jego ręki” mówił jak wielka jest siła dotyku ręki Jezusa i jak bardzo go potrzebujemy; br. Garbacz mówił o „Owocach drzewa żywota” – był to ostatni wykład tej konwencji, ale w szczególny sposób trafił do naszych serc.

W ciągu obu dni był także czas przeznaczony na śpiewanie pieśni oraz wiersze – prezentowane szczególnie przez dzieci i młodzież, choć nie tylko. W tych częściach usłużyli braterstwo z Mołdawii, Kanady, USA, młodzież z Ukrainy i Polski. Wykonano też wspólne grupowe zdjęcie wszystkich uczestników konwencji.

Na zakończenie wszyscy zostali zaproszeni, aby w kolejnych latach korzystać z tego błogosławieństwa, jakim nas obdarza Bóg i uczestniczyć w konwencjach na Ukrainie.

Jeszcze kilka osobistych uwag: w dniu, gdy poproszono mnie o relację z konwencji, przeczytałem w „Straży” z października 1937 roku artykuł będący relacją z konwencji we Lwowie, jaka miała miejsce w sierpniu 1937 roku. Oto on:

„Z Lwowa

Drodzy Bracia i Siostry w Panu naszym: Łaska i Opatrzność Boża niech was wzmacnia, błogosławi, a w końcu doprowadzi do wiecznego odpocznienia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Żyjemy w czasach trudnych i ostatecznych, gdzie lud Boży jest w różny sposób doświadczany, jako też na punkcie urządzania ogólnych zebrań tzw. konwencyj, to jednak nam we Lwowie Bóg najwyższy udzielił jeszcze w tym roku tego przywileju, widocznie na to, abyśmy mogli zasilić nasze duchowe życie na tę noc, która się przybliża.

Mieliśmy trzy-dniową konwencję, w dniach 13, 14 i 15 sierpnia, którą nam Ojciec Niebieski obficie pobłogosławił. Ośmiu braci przemawiało w polskim i ukraińskim języku; do chrztu przystąpiło 20 braci i sióstr, o wiele mniej aniżeli w poprzednich latach, co wskazuje, że praca około zbierania dobiega końca.

Wieczorami podczas konwencji była wyświetlana Fotodrama i wielu braci się oświadczyło, że przez te obrazki mogli wiele skorzystać pod względem zrozumienia planu Bożego. Toteż jesteśmy wdzięczni naszemu Ojcu Niebieskiemu za te różne łaski i przywileje, któremi stale nas obdarza.

Przy zakończeniu uczestnicy konwencji wyrazili życzenie, ażeby podzielić się otrzymanemi łaskami z braćmi i siostrami tej samej kosztownej wiary, załączając bratnie pozdrowienie i życzenia wszelkich potrzebnych do zbawienia łask i błogosławieństw Bożych.

Pozostajemy w miłości Chrystusowej, Uczestnicy Konwencji we Lwowie.”

Czytając to wspomnienie odniosłem wrażenie, że czas nie istnieje, ponieważ słowa napisane 64 lata temu doskonale oddają charakter konwencji, która odbyła się niedawno w tym samym mieście. Chociaż żyją już inni ludzie i są inne granice, społeczność, jaką tworzą bracia i siostry nie uległa zmianom. Trafny był także werset przewodni tegorocznej konwencji zaczerpnięty z Psalmu 133:

„Oto jako rzecz dobra, i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają”.

W te dwa upalne dni bracia z różnych stron, posługujący się mowami pięciu krajów potrafili dzielić się Słowem Bożym, które najlepiej orzeźwiało serca i rozum.

Na życzenie redakcji br. *Adam Hejduk*

R- „Straż”